

DUX 1843

MONIUSZKO  
SACRUM ET PROFANUM



# MONIUSZKO SACRUM ET PROFANUM

*Dla Polaków i Polonii na Syberii*

Zbigniew STĘPNIAK bass, basso profondo

Krzysztof KIERCUL piano

DUX  
Recording Producers

DUX  
Recording Producers

## ***Stanisław Moniuszko – sacrum et profanum.***

**Dla Polaków i Polonii na Syberii**

Übersetzungen den Texten

1. *Hymn do Pana Jezusa. Z Ojcem przedwiecznym stolicę dzieli,*  
***Hymne an den Herrn Jesus. Mit dem ewigen Vater teilt er der Thron,***  
sł. Ludwik Władysław Franciszek Kondratowicz herbu Syrokomla,  
pseud. Władysław Syrokomla (1823-1862)

<b>Tekst polski</b>	<b>Tłumaczenie niemieckie</b>
Z Ojcem przedwiecznym stolicę dzieli, na twarz padają anieli, na Jego Imię piekło się trwoży: oto Syn Boży.	Mit dem ewigen Vater teilt er der Thron, die Engel fallen auf ihr Angesicht, bei seinem Namen bebzt die Hölle: seht den Sohn Gottes.
Krzyżem obarczon, w koronie z cierni, dręczą Go niemilosierni, krew płynie z czoła, łza tryska z powiek: oto jest człowiek.	Mit einem Kreuz belastet, mit einer Dornenkrone, quälen Ihn die Unbarmherzigen, Blut fließt aus der Stirn, Tränen strömen aus den Augen: seht den Menschen.
Ty, który ludzkość wziąłeś w swą pieczę, na krzyż przybity Boże człowiecze! Wnijdź do serca nam, niech się w nim zbudzi miłość dla ludzi: zbudź w sercach miłość dla ludzi.	Du, der Du Dich um die Menschheit gekümmert hast, ans Kreuz genagelt, Gott, der Mensch! Komm in unsere Herzen, lass in ihnen die Liebe zu den Menschen erwachen: erwecke die Liebe zu den Menschen in den Herzen.
A gdy w naszego życia zawodzie krzyż nas obarczy, a cież ubodzie, przebywać godnie drogi cierniste pomóż! pomóż nam, o Chryste!	Und wenn in unserem Leben etwas fehlschlägt, das Kreuz uns belastet, und die Dornen uns schwächen, mit Würde die dornigen Wege zu gehen hilf uns! hilf uns, Christus!

2. *Zgadanie się z wolą boską. Kiedy ci chmury nad głową się zbiorą,*  
***Gottes Willen annehmen. Wenn Wolken sich über deinem Kopf zusammenziehen,***  
sł. Adam Stanisław Krasiński (1714-1800)

<b>Tekst polski</b>	<b>Tłumaczenie niemieckie</b>
Kiedy ci chmury nad głową się zbiorą, żał serce ściśnie i łza w oku stanie, ukłękni, módl się i wołaj z pokorą: „Niech Twoja święta będzie wola, Panie”.	Wenn Wolken sich über deinem Kopf zusammenziehen, wenn Reue das Herz bedrückt und eine Träne im Auge steht, knie nieder, bete und rufe in Demut: „Dein heiliger Wille geschehe, o Herr.”
Gdy przyjdzie spełnić kielich utrapienia, a i zapłakać nawet nie pozwolą, łzy połykając i tłumiąc westchnienia, patrz jak się Chrystus zgadzał z Ojca wolą, jak się Chrystus zgadzał z Ojca wolą.	Wenn es darum geht, den Kelch der Trübsal zu erfüllen, und sie uns nicht einmal zu weinen erlauben, schluck die Tränen herunter und unterdrücke die Seufzer, sieh, wie Christus mit dem Willen des Vaters einverstanden war, wie Christus mit dem Willen des Vaters einverstanden war.
Kiedy cię długa z nóg zwali choroba, gdy cię ostatnia dociśnie potrzeba, i dotkną wszystkie cierpienia Hioba. Nieś krzyż twój mówiąc: „Dziej się wola Nieba”.	Wenn dich eine lange Krankheit von den Beinen holt, wenn dich die letzte Not drückt, wenn alle Leiden Hiobs dich berühren. Trag dein Kreuz und sprich: „Der Wille des Himmels gesche.”
Kiedy w dłoń matki podając gromnicę, biedne sieroty otoczyć łóżę, módlcie się, patrząc na Boga Rodzicę, i mówcie: „Dziej się wola Twoja, Boże, dziej się wola Twoja, Boże”.	Wenn ihr der Mutter die Sterbekerze in die Hand gebt, und ihr armen Waisen das Bett umringt, betet, schaut auf die Mutter Gottes, und sprecht: „Dein Wille geschehe, o Gott, Dein Wille geschehe, o Gott.”

Tekst polski	Tłumaczenie niemieckie
Gdy ci powiędną wszystkie życia kwiaty, gdy całą w grobie zagrzebiesz nadzieję, wzniesź duszę w niebo, płacząc drogiej straty, i wołaj: „Niech się wola Twoja dzieje”.	Wenn alle Blumen deines Lebens verwelken, wenn du die ganze Hoffnung zu Grabe trägst, erhebe deine Seele zum Himmel, beweine diesen teuren Verlust und rufe: „Dein Wille geschehe.”
I gdy już nikąd nie będzie pociechy, gdy w ciągłej walce i sił ci nie stanie, proś, by te krzyże Bóg przyjął za grzechy, i mów: „Niech Twoja wola będzie, Panie, niech Twoja wola będzie, Panie”.	Und wenn es nirgendwoher mehr Trost gibt, wenn dir im ständigen Kampf auch die Kräfte nicht ausreichen, bitte, dass Gott, diese Kreuze für die Sünden übernehme, und sprich: „Dein Wille geschehe, o Herr, Dein Wille geschehe, o Herr.”

### 3. *Sub tuum praesidium. Pod Twoją obronę* *Unter deinen Schutz*

Tekst łaciński	Tłumaczenie niemieckie
Sub tuum praesidium confugimus, Sancta Dei Genitrix. Nostras deprecationes ne despicias, sed a periculis cunctis libera nos semper, Virgo gloriosa, Virgo benedicta, Domina nostra.	Unter deinen Schutz fliehen wir, heilige Gottesgebäerin. Wende Dich nicht von unseren Bitten ab, sondern erlöse uns jederzeit von allen Gefahren, glorreiche und gebenedeite Jungfrau, unsere Herrin.
Advocata nostra, Consolatrix nostra, Mediatrice nostra, Tuo Filio nos reconcilia, Tuo Filio nos reconcilia, Tuo Filio nos recomanda, Tuo Filio nos representa.	Unsere Anwältin, unsere Mittlerin, unsere Fürsprecherin. Versöhne uns mit deinem Sohn, versöhne uns mit deinem Sohn, empfehl uns deinem Sohn, repräsentiere uns vor deinem Sohn.
Domina nostra. Advocata nostra, Consolatrix nostra, Consolatrix nostra, Mediatrice nostra, Sancta Dei Genitrix. Sancta Dei Genitrix. Sancta Dei, Sancta Dei Genitrix.	Unsere Herrin, unsere Anwältin, unsere Mittlerin, unsere Mittlerin, unsere Fürsprecherin. Heilige Gottesgebäerin. Heilige Gottesgebäerin. Heilige, Heilige Gottesgebäerin.

### 4. *Modlitwa. W poświstach wichrów losu* *Gebet. Im Heulen der Schicksalsstürme,* sł. Edmund Wasilewski (1814-1846)

Tekst polski	Tłumaczenie niemieckie
W poświstach wichrów losu, gdy się zawichrzy w rozumie, gdy piersiom zabraknie głosu, kark gnienie nieszczęścia gład, w przepaści życia, burz szumie, Boże, zachowaj nas, Boże, zachowaj nas!	Im Heulen der Schicksalsstürme, wenn sich der Verstand verwirrt, wenn der Brust die Stimme fehlt, wenn ein Unglücksstein den Nacken drückt, im Abgrund des Lebens, im Rauschen der Gewitter, Gott, bewahre uns, Gott, bewahre uns!
Gdy niebo chmury całunem błękitne skronie osłoni i straszny gniewne piorunem w rodzinny wymierzy dom, zanim dzwon burze rozgoni, o Boże, o Boże, wstrzymaj grom!	Wenn der Himmel seine blauen Schläfen mit einem Schleier aus Wolken verhüllt und zornig mit einem schrecklichen Blitz auf das Elternhaus zielt, bevor die Glocke die Gewitter vertreibt, o Gott, o Gott, halte den Donnerschlag zurück!

Tekst polski	Tłumaczenie niemieckie
<p>W nasze wiekowe siedziby szarańczy tabór nadchodzi, zgłodniały rodzajne skiby, schnie każda ziemi piędź, nim się osiedli, rozrodzi, Boże, szarańczę spędź, Boże, szarańczę spędź!</p>	<p>In unsere Jahrhunderte alten Sitze kommt der Heuschreckenschwarm, fruchtbare Böden liegen brach, jeder Zentimeter der Erde vertrocknet, ehe sie sich ansiedeln und wachsen, Gott, vertreibe die Heuschrecken, Gott, vertreibe die Heuschrecken!</p>
<p>Tam wyziew zarazy dmucha ze stepu i ludzi łaknie, i cisza straszna i głucha osiada miasta i wsie, zanim człowieka zabraknie, o Boże, o Boże, oczyść je!</p>	<p>Dort weht der Hauch der Pest aus der Steppe, ihn dürstet nach Menschen und schreckliche und taube Stille legt sich über Städte und Dörfer, bevor es keine Menschen mehr gibt, o Gott, o Gott, reinige sie!</p>
<p>Tu groby, groby i groby, trawa nie wschodzi nad niemi, kopią od doby do doby i grzebią starce i młódź na cmentarz, nim zbraknie ziemi, o Boże, z grobów zbudź, o Boże, z grobów zbudź!</p>	<p>Hier sind Gräber über Gräber, Gras wächst nicht auf ihnen, Sie graben Tag und Nacht und begraben Alte und Junge auf dem Friedhof, bevor es keine Erde mehr gibt, o Gott, erwecke sie aus den Gräbern, o Gott, erwecke sie aus den Gräbern!</p>

\* \* \*

## 5. Dziad i baba

### *Ein Opa und eine Oma*

śł. Józef Ignacy Kraszewski (1812-1887)

Tekst polski	Tłumaczenie niemieckie
<p>Był sobie dziad i baba, bardzo starzy oboje, ona kaszłająca, słaba, on skurczony we dwoje.</p>	<p>Es waren einmal ein Opa und eine Oma, beide sehr alt, sie hustete, war schwach, er gebeugt vom Alter.</p>
<p>Mieli chatkę maleńką, tak starą jak oni, jedno miała okienko i jeden był wchód do niej.</p>	<p>Sie hatten eine winzige Hütte, so alt wie sie, sie hatte ein einziges Fenster und einen Eingang.</p>
<p>Żyli bardzo szczęśliwie spokojnie jak w niebie, czemu ja się nie dziwię, bo przywykli do siebie.</p>	<p>Sie lebten sehr glücklich, so ruhig wie im Himmel, was mich nicht wundert, denn sie waren aneinander gewöhnt.</p>
<p>Tylko smutno im było, że umierać musieli, że się kiedyś mogiłą długie życie rozdzieli.</p>	<p>Sie waren nur traurig, dass sie sterben mussten, dass einmal das Grab ihr langes Leben trennen würde.</p>
<p>I modlili się szczerze, aby Bożym rozkazem, kiedy śmierć ich zabierze, brała oboje razem. —</p>	<p>Und sie beteten aufrichtig, dass auf Gottes Befehl, wenn der Tod sie hole, er sie beide zusammen nehmen würde. —</p>
<p>„Razem! to być nie może, ktoś choć chwilą wprzód skona” —</p>	<p>„Zusammen! das kann nicht sein, jemand muss einen Moment früher sterben” —</p>
<p>„Byle nie ty nieboże” „Byle tylko nie ona”.</p>	<p>„Nur nicht du, um Gottes Willen.” „Nur nicht sie.”</p>
<p>„Wprzód umrę”, woła baba, „jestem starsza od ciebie, co chwila bardziej słaba, zapłaczesz na pogrzebie”.</p>	<p>„Ich werde zuerst sterben”, ruft die Frau, „ich bin älter als du, immer schwächer, du wirst auf meiner Beerdigung weinen.”</p>

Tekst polski	Tłumaczenie niemieckie
„Ja wprzód, moja miła, ja kaszlę bez ustanku i zimna mnie mogiła przykryje lada ranku”. —	„Ich werde der Erste sein, mein Schatz, ich huste unaufhörlich und mich bedeckt ein kaltes Grab jeden Morgen.” —
„Mnie wprzód”. „Mnie, kochanie”. „Mnie, mówię”. „Dość już tego, dla ciebie płacz zostanie”.	„Mich zuerst.” „Mich, mein Liebling.” „Mich, sage ich.” „Genug davon, das Weinen bleibt für dich.”
„A tobie nie? dlaczego?” i tak dalej i dalej, jak zaczęli się kłócić, tak się z miejsca porwali, chatkę chcieli porzucić. —	„Und für dich nicht? Warum?” und so weiter und weiter, als sie zu streiten anfangen, sprangen sie von ihren Plätzen auf, und wollten die Hütte verlassen. —
Aż do drzwi — puk powoli. „Kto tam?” „Otwórzcie proszę, posłuszna waszej woli, śmierć jestem: skon przynoszę”.	Bis zur Tür — ein langsames Klopfen. „Wer ist da?” „Bitte öffnet, gehorsam eurem Willen, ich bin der Tod: ich bringe den Tod.”
„Idź babo drzwi otworzyć!” „Ot to: Idź sam, ja słaba, ja pójdę się położyć”, odpowiedziała baba. —	„Geh die Tür öffnen, Weib!” „Geh alleine, ich bin schwach, ich gehe mich hinlegen”, antwortete die Frau. —
„Fi! śmierć na słońcu stoi, i czeka tam nieboga”, „Idź otwórz z łaski swojej” — „Ty otwórz moja droga”.	„Fi! der Tod steht im Regen, und wartet dort, der Arme”, „Geh und öffne, sei so gnädig” — „Du öffnest, meine Liebe.”
Baba za piecem z cicha kryjówki sobie szuka, dziad pod ławę się wpycha, a śmierć stoi i puka.	Die Frau sucht sich leise hinter dem Ofen ein Versteck, der Mann schiebt sich unter die Bank, und der Tod steht und klopft.
I byłaby lat dwieście pode drzwiami tam stała; lecz znudzona nareszcie, kominem wleźć musiała.	Und er hätte zweihundert Jahre vor der Tür gestanden; musste aber schließlich überdrüssig, durch den Schornstein hineinkommen.

## 6. Korale

### *Perlenkette*

śł. Ludwik Władysław Franciszek Kondratowicz herbu Syrokomla,  
pseud. Władysław Syrokomla (1823-1862)

Tekst polski	Tłumaczenie niemieckie
Gdym z kozaki szedł na boje, moja Hanna rzecze: „Niesiesz, luby życie swoje pod tatarskie miecze! Lecz modlitwa, płacz dziewczyny, w boju cię ocali, ty mi za to, mój jedyny, przynieś sznur korali”.	Als ich mit den Kosaken in dem Kampf zog, sagte meine Hanna: „Mein Lieber, du trägst dein Leben unter die Schwerter der Tataren! Aber ein Gebet, das Weinen eines Mädchens wird dich im Kampf retten, bring mir dafür, mein Einziger, eine Perlenkette mit.”
Bóg kozackiej szczęścił braci, w jednej boju chwili chan tatarski wojsko traci, a my gród zdobyli. Gdy wyparto krzepkie wrota, gdy się miasto pali, inny srebra, inny złota, jam szukał korali.	Gott gab den Kosakenbrüdern Glück, in einem Augenblick des Kampfes verlor der tatarische Khan seine Armee, und wir nahmen die Stadt ein. Als die schweren Tore aufgebrochen wurden, als die Stadt brannte, andere Silber, andere Gold, ich suchte nach Perlen.

Tekst polski	Tłumaczenie niemieckie
<p>Wśród rabunku los mi służy Pan Bóg zdobycz poda: sznur korali kraśny duży jakby wiśnia młoda. Pochwyciwszy zdobycz drogą, już nie czekam dalej, spieszę stanąć przed niebogą dać jej sznur korali.</p>	<p>Inmitten des Raubs ist mir das Schicksal hold der Herrgott gibt mir Beute: eine Perlenkette schön und groß wie junge Kirschen. Ich ergreife die kostbare Beute, warte nicht länger, ich beeile mich, vor meiner Geliebten zu stehen, ihr die Perlenkette zu geben.</p>
<p>Pędzę stepem, pędzę błonią, lecz daremna praca, w naszej cerkwi dzwony dzwonią, lud z mogiłek wraca. Dobrzy ludzie spieszą ku mnie i wołają z dali: „Twoja Hanka leży w trumnie, nie trzeba korali”.</p>	<p>Ich eile durch die Steppe, die Wiesen, aber vergebliche Mühe, in unserer Kirche läuten die Glocken, die Menschen kehren vom Friedhof zurück. Gute Leute eilen auf mich zu und rufen schon von Weitem: „Deine Hanna liegt im Sarg, Perlen sind nicht nötig.”</p>
<p>Zapłakałem, zająknąłem, i roztrącam rzesze. I przed cerkwią padam czołem, i przed ołtarz spieszę. Do Najświętszej stóp Maryi niosę moje żale, i zawieszam u Jej szyi czerwone korale.</p>	<p>Ich weinte, ich stöhnte, und ich schob die Menge beiseite. Und vor der Kirche falle ich auf die Stirn, und eile vor den Altar. Zu den Füßen der Heiligsten Maria trage ich meine Trauer, und hänge Ihr um den Hals die roten Perlen.</p>

## 7. Kozak

### *Kosake*

sł. Jan Czeczot (1796-1847)

Tekst polski	Tłumaczenie niemieckie
<p>Tam na górze jawor stoi, jawor zielonieński. Ginie Kozak w cudzej stronie, kozak młodzusiński.</p>	<p>Dort oben steht ein Bergahorn, ein grüner Bergahorn. Ein Kosake stirbt in der Fremde, ein junger Kosake.</p>
<p>„Ginę, ginę w cudzej stronie, śmierć mi oczy tuli, proszę ciebie, moja miła, donieś do matuli”.</p>	<p>„Ich sterbe, ich sterbe in der Fremde, der Tod schließt mir die Augen, ich bitte dich, meine Liebe, benachrichtige meine Mutti.”</p>
<p>Przyszła matka, przyszła matka, przyszła matuleńka, obróciła blade lica przeciw synaleńka:</p>	<p>Die Mutter kam, die Mutter kam, die Mutti kam, sie wandte ihr bleiches Gesicht ihrem Sohn zu:</p>
<p>„Otóż widzisz, mój syneczku, moje drogie dziecię! Nie słuchałeś ojca, matki, takież twoje życie”.</p>	<p>„Siehst du, mein Sohn, mein liebes Kind! Du hast nicht auf den Vater und die Mutter gehört, so ist dein Leben.”</p>
<p>Proszę matko, proszę matko, pięknie pochowajcie, niech we wszystkie biją dzwony, w organ mi zagrajcie.</p>	<p>Bitte Mutter, bitte Mutter begrabt mich schön, alle Glocken sollen läuten, spielt die Orgel für mich.</p>
<p>Niechaj tylko nie chowają cmentarniane diaki, jeno same ukraińskie grzebią mnie Kozaki.</p>	<p>Lasst nur nicht die Friedhofskantore mich beerdigen, sondern nur ukrainische Kosaken mich begraben.</p>

8. *O matko moja*

*O meine Mutter*

śł. Jan Prusinowski (1818-1892)

Tekst polski	Tłumaczenie niemieckie
O Matko moja! Matko rodzona, na co mnie było pieścić dziecięciem? Na co mnie było do swego łona takim serdecznym tulić objęciem?	O meine Mutter! Leibliche Mutter, wozu hast du mich als Kind liebkost? Wozu hast du mich mit einer so herzlichen Umarmung zärtlich an deinen Leib gedrückt?
Na co mnie było pocałunkami serce dziecinne moje rozgrzewać? I uczyć dumać swymi dumkami, i płakać przy mnie, płakać a śpiewać, i płakać przy mnie, i płakać a śpiewać?	Wozu hast du mir mit Küssen mein kindliches Herz erwärmt? Und mich gelehrt, so wie du zu denken, und bei mir geweint, geweint und gesungen, und bei mir geweint, geweint und gesungen,
O Matko moja! Żle mi na świecie, tęskno mi, nudno, tęskno po tobie! Dzień po dniu łańcuch żywota plecie; oby już prędzej prysnął przy grobie!	O meine Mutter! Mir geht es schlecht auf der Welt, ich sehne mich, mir ist öde, ich sehne mich nach dir! Tag für Tag wird die Kette des Lebens geflochten; um umso schneller am Grabe zu zerspringen!
Ty tylko, Matko! Ty nie płacz po mnie, błogo, kto ziemską wędrówkę kończy! Z dawnym uśmiechem tam pośpiesz do mnie, Ach! tam, gdzie nas już nic nie rozłączy. Ach! tam, gdzie nic już nas, nic nie rozłączy!	Nur du, Mutter! Weine nicht um mich, selig, der seine Wanderung auf der Erde beendet! Mit deinem früheren Lächeln eile dort zu mir, Oh! Dort, wo uns schon nichts mehr trennen wird. Oh! Dort, wo uns nichts, nichts mehr trennen wird!

9. *Pieśń żeglarzy*

*Seemannslied*

śł. Edmund Wasilewski (1814-1846)

Tekst polski	Tłumaczenie niemieckie
Wesoło żeglujmy, wesoło! Po życia burzliwym potoku; jak orły w gradowym obłoku, choć wichry, pioruny wokoło, wesoło żeglujmy, wesoło.	Heiter lasst uns segeln, heiter! Durch des Lebens turbulenten Fluss; wie Adler in einer Hagelwolke, obwohl Stürme, Blitze ringsum sind, heiter lasst uns segeln, heiter.
Dalej i prędzej i dalej! Burza się dąsa daremnie, kochanka znalazła we mnie, z kochankiem twoim poszalej, dalej i prędzej i dalej!	Weiter und schneller und weiter! Das Gewitter schmolzt vergeblich, einen Geliebten fand es in mir, spiel mit deinem Geliebten verrückt, weiter und schneller und weiter!
Muzyka, śpiewy i tańce pochodnią godów zatlijcie, śpiewajcie, tańczcie i pijcie! Zanim przystawi kagańce spłoszą muzykę i tańce.	Musik, Gesänge und Tänze, beleuchtet mit der Fackel die Feier, singt, tanzt und trinkt! Bevor die angelegten Maulkörbe Musik und Tänze einschüchtern.
Wesoło żeglujmy, wesoło! Po życia burzliwym potoku; jak orły w gradowym obłoku, choć wichry, pioruny wokoło, wesoło żeglujmy wesoło.	Heiter lasst uns segeln, heiter! Durch des Lebens turbulenten Fluss; wie Adler in einer Hagelwolke, obwohl Stürme, Blitze ringsum sind, heiter lasst uns segeln, heiter.
Dalej tu do mnie młodzieńce! Niech każdy kielich wypróżni, za życie wy ziemi dłużni, skrójmy ją w laurowe wieńce, zjymy wielkością młodzieńce!	Weiter hierher zu mir, ihr Jünglinge! Möge jeder von uns den Kelch leeren, für das Leben seid ihr Schuldiger der Erde, kleiden wir sie in Lorbeerkränze, leben wir mit Größe, ihr Jünglinge!

<b>Tekst polski</b>	<b>Tłumaczenie niemieckie</b>
Niech każdy półbogiem będzie, choć gorycz dymi z kielicha, niech pije, niech się uśmiecha, niech listek lauru zdobędzie, a każdy półbogiem będzie.	Möge jeder ein Halbgott sein, wenn auch Bitterkeit aus dem Kelch dampft, möge er trinken, möge er lachen, möge er die Blätter des Lorbeers erlangen, und jeder ein Halbgott sein.
Wesoło żeglujmy, wesoło! Po życia burzliwym potoku; jak orły w gradowym obłoku, choć wichry, pioruny wokoło, wesoło żeglujmy wesoło.	Heiter lasst uns segeln, heiter! Durch des Lebens turbulenten Fluss; wie Adler in einer Hagelwolke, obwohl Stürme, Blitze ringsum sind, heiter lasst uns segeln, heiter.
Każde łańcucha ogniwo przeklęte, gdy się rozpadnie, gdy rdza się w niego zakradnie, to ogniem czyścić, co żywo rdzawe łańcucha ogniwo!	Jedes Glied der Kette verflucht, wenn es auseinander fällt, wenn der Rost sich hinein stiehlt, so ist mit Feuer schnell zu reinigen das verrostete Glied der Kette!
Przesączmy życie dla życia w wielki ocean ludzkości, oddajmy ducha i kości. A unikniemy rozbicia oddając życie za życia.	Reinigen wir das Leben für ein Leben im großen Ozean der Menschheit, geben wir Seele und Knochen hin. Und vermeiden wir das Zerschellen indem wir das Leben für das Leben geben.
Wesoło żeglujmy, wesoło! Po życia burzliwym potoku; jak orły w gradowym obłoku, choć wichry, pioruny wokoło, wesoło żeglujmy, wesoło.	Heiter lasst uns segeln, heiter! Durch des Lebens turbulenten Fluss; wie Adler in einer Hagelwolke, obwohl Stürme, Blitze ringsum sind, heiter lasst uns segeln, heiter.

## 10. Piosnka żołnierza

### *Soldatenlied*

sł. Józef Korzeniowski (1797-1863)

<b>Tekst polski</b>	<b>Tłumaczenie niemieckie</b>
Już matka zasnęła, już gwiazdka błysnęła, tu gaik, tu cień, tu gaik, tu cień.	Schon ist die Mutter eingeschlafen, schon hat ein Sternchen gefunktelt, hier ein kleines Wäldchen, dort ein Schatten, hier ein kleines Wäldchen, dort ein Schatten.
Wyjdź, dziewczę cichutko, powrócisz raniutko nim zbudzi się dzień, nim zbudzi się dzień. Powrócisz raniutko, nim zbudzi się dzień.	Komm still heraus, mein Mädchen, Morgen früh bist du zurück, bevor der Tag erwacht, bevor der Tag erwacht. Morgen früh bist du zurück bevor der Tag erwacht.
Nikt matce nie powie, nikt ojcu nie powie, ni gaik, ni zdrój, ni gaik, ni zdrój.	Niemand sagt es der Mutter, Niemand sagt es dem Vater, weder das Wäldchen, noch der Born, weder das Wäldchen, noch der Born.
Serduszko bijące, usteczka gorące! O skarbie ty mój! o skarbie ty mój! Serduszko bijące! O skarbie ty mój!	Schlagendes Herzchen, kleine heiße Lippen! Oh du mein Schatz! Oh du mein Schatz! Schlagendes Herzchen! Oh du mein Schatz!



## 11. Rada

### *Rat*

śł. Ludwik Władysław Franciszek Kondratowicz herbu Syrokomla,  
pseud. Władysław Syrokomla (1823-1862)

Tekst polski	Tłumaczenie niemieckie
W naszych górach dziewcząt moc, a w ich oczach gwiazdy, noc. Dobrzeć z nimi, zuchu młody, ale lepsze dni swobody.	In unseren Bergen gibt es viele Mädchen, und in ihren Augen die Sterne, die Nacht. Es lebt sich gut mit ihnen, junger Pfadfinder, aber besser die Tage der Freiheit.
Więc nie żeń się, dni nie gub, słuchaj rady mej: a rumaka raczej kup, będzie walczyć lżej, będzie walczyć lżej.	Also heirate nicht, verliere nicht die Tage, hör auf meinen Rat: und kaufe eher ein Ross, es kämpft sich leichter, es kämpft sich leichter.
Kto się żeni, znam to znam, liczej doli szuka sam. On na boje nie poleci, bo go zmięczy głos kobiecy.	Wer sich heiratet, ich kenne das, sucht selbst ein schlimmes Los. Er wird nicht in den Kampf ziehen, denn ihn macht die Stimme der Frau weich.
Więc nie żeń się, dni nie gub, słuchaj rady mej: a rumaka raczej kup, będzie walczyć lżej, będzie walczyć lżej.	Also heirate nicht, verliere nicht die Tage, hör auf meinen Rat: und kaufe eher ein Ross, es kämpft sich leichter, es kämpft sich leichter.
Ej, nie zdradzi wierny koń, na nim w wody, ogień goń; leci błonią jak wiatr chyży i odległość wnet przybliży.	Hej ein treues Pferd geht nicht fremd, auf ihm ins Wasser und durch das Feuer; es läuft über die Heide, wie ein Wirbelwind und die Ferne nähert sich schnell.
Więc nie żeń się, dni nie gub, słuchaj rady mej: a rumaka raczej kup, będzie walczyć lżej, będzie walczyć lżej.	Also heirate nicht, verliere nicht die Tage, hör auf meinen Rat: und kaufe eher ein Ross, es kämpft sich leichter, es kämpft sich leichter.

## 12. Serce moje

### *Mein Herz*

śł. Antoni Kolankowski (1825-1881)

Tekst polski	Tłumaczenie niemieckie
Serce moje powiedz czemu zawsze tęsknisz po dawnemu? Zawsze kochasz ludzi? Znosisz bóle i zawody: czyż ta miłość bez nagrody ciebie nie ostudzi?	Mein Herz, sag mir warum sehnt du dich immer nach dem Vergangenen? Liebst du immer Menschen? Du erträgst Schmerzen und Enttäuschungen: kühlt diese Liebe ohne Belohnung dich nicht ab?
Nie ostudzą mnie zawody, bo nie żądam ja nagrody za te me cierpienie, bo w cierpieniach są rozkosze i te bóle, które znoszę, miłość opromienia.	Enttäuschungen kühlen mich nicht ab, denn ich fordere keine Belohnung für dieses mein Leiden, denn in den Leiden sind Wonnen, und die Schmerzen, die ich ertrage, strahlt die Liebe aus.
Nie zawiodą mnie nadzieje, bo i dla mnie zajaśnieje jeden dzień rozkoszy, bo i ze mną choć w niedoli jedno serce się zespoli, smutki me rozproszy.	Die Hoffnungen enttäuschen mich nicht, denn auch für mich erstrahlt ein Tag der Wonne, denn auch mit mir, wenn auch in der Not wird sich ein Herz vereinen, und meinen Kummer zerstreuen.

13. *Sottys*

**Schultheiß**

sł. Włodzimierz Wolski (1824-1882)

Tekst polski	Tłumaczenie niemieckie
„Zawdy orać, żąć i młócić, czasem w karczynie się pokłócić, marnić młody wiek! marnić młody wiek!	„Immer pflügen, mähen und dreschen, manchmal sich im Wirtshaus streiten, die jungen Jahre verschwenden! Die jungen Jahre verschwenden!
Lepiej tak jak wy, sołtysie, wojowali, włóczyli się, to też z was i człek! to też z was i człek!”	Besser so wie ihr, Schultheiß, kämpfen, sich herumtreiben, so ein Mensch seid ihr auch! So ein Mensch seid ihr auch!”
„Ano, juźci, człek bez nogi. choć to frachy, chłopie drogi, frachy kulą w łeb! frachy kulą w łeb!	„Nun ja, ein Mensch ohne Beine, obwohl mir Kleinigkeiten, mein Lieber, im Kopf herumgehen! Im Kopf herumgehen!
Jeno niech je tam, w ciurności, tłuc na szczudle stare kości, z śniegu w step i w step! z śniegu w step i step!”	Also lasst sie dort in der Ferne, die alten Knochen an Krücken dahinschleppen, aus dem Schnee heraus, Schritt für Schritt! Aus dem Schnee heraus, Schritt für Schritt!”
„Oj, sołtysie, ja bym oto kości potłukł se z ochotą, bez rąk, bez nóg stał, bez rąk, bez nóg stał.	„Oh, Schultheiß, ich würde gerne mir die Knochen brechen, ohne Arme, ohne Beine dastehen. Ohne Arme, ohne Beine dastehen.
Lub się włókl jak dziad pogrzebny, bym tak jak wy krzyżyk srebrny u sukmanki miał! u sukmanki miał!”	Oder mich schleppen wie ein alter Greis, um wie Sie ein silbernes Kreuz am Mantel zu haben! Am Mantel zu haben!
„Ano chłopcze! krew nie woda! Gore w człeku póki młoda, stara to już dym! stara to już dym!	„Ach ja, mein Junge! Blut ist kein Wasser! Warm im Menschen so lange es jung ist, alt ist es schon Dunst! Alt ist es schon Dunst!
Ano nie wiem, gdyby strzały, bębny jeszcze mi zagrały, Czy nie poszedłbym? Czy nie poszedłbym?”	Doch ich weiß nicht, wenn Schüsse fielen, die Trommeln mir noch spielen würden, ob ich nicht gehen würde? Ob ich nicht gehen würde?”

14. *Stary kapral*

**Alter Korporal**

sł. Pierre-Jean de Béranger (1780-1857), przekł. Wł. Syrokomla

Tekst polski	Tłumaczenie niemieckie
Naprzód! naprzód marsz, rębaczce! broń na ramię! wszak nabita! Dajcie fajkę! precz te płacze! pożegnajcie mnie i kwita! Osiwiłem w służbie włosy; czym źle zrobił trudno dociec; lecz na mustrach, ej, młokosy, byłem dla was jako ojciec. Naprzód wiara, iść przytomnie, tylko wara płakać po mnie! naprzód wiara, iść przytomnie! tylko wara płakać po mnie!	Vorwärts! Vorwärts marsch, ihr Exekutoren! Die Waffe auf den Arm! Sie ist geladen! Gebt eine Zigarette! Schluss mit dem Weinen! Verabschiedet mich und gut ist es! Mein Haar ist im Dienst ergraut; Ob ich etwas Schlechtes getan habe, ist schwer zu sagen; doch bei den Musterungen, ihr Kinder, war ich für euch wie ein Vater. Vorwärts Genossen, geht aufmerksam, und wagt nur nicht um mich zu weinen! Vorwärts Genossen, geht aufmerksam, und wagt nur nicht um mich zu weinen!

Tekst polski	Tłumaczenie niemieckie
<p>Młody rotmistrz mi uwłacza, więc mu pięścią dałem buzi; sąd wojenny nie przebacza: stary kapral umrzeć musi. Tak potrzeba na przestrozę, zém zimmiejszej krwi nie użył; lecz obelgi znieść nie mogę: jam bohaterowi służył. Naprzód wiara, iść przytomnie, tylko wara płakać po mnie! naprzód wiara, iść przytomnie! tylko wara płakać po mnie!</p>	<p>Der junge Rittmeister hat mich beleidigt, also gab ich ihm eine mit der Faust auf die Fresse; das Kriegsgericht vergibt nicht: der alte Korporal muss sterben. Denn so ist es zur Warnung nötig, dass ich nicht kaltblütiger gewesen bin; aber ich kann Beleidigungen nicht vertragen: ich habe einem Helden gedient. Vorwärts Genossen, geht aufmerksam, und wagt nur nicht um mich zu weinen! Vorwärts Genossen, geht aufmerksam, und wagt nur nicht um mich zu weinen!</p>
<p>Bądźcie mężni, o kamraci! nieście w służbie krew i zdrowie; choć się noga, ręka straci, krzyż ozdobi honorowie: Jam go zyskał w dobrej sprawie; ej, bywało, bracia mili, ja wam stare boje prawię, wy gorzałkęście płacili. Naprzód wiara, iść przytomnie tylko wara płakać po mnie! naprzód wiara, iść przytomnie! tylko wara płakać po mnie!</p>	<p>Seid männlich, o Kameraden! Gebt im Dienst Blut und Gesundheit; wenn ihr auch ein Bein, eine Hand verliert, schmückt euch ehrenhaft das Kreuz: Ich habe es in guter Sache gewonnen, Hej, es könnte sein, liebe Brüder, wenn ich euch von alten Kämpfen berichte, dass ihr den Wodka bezahlen werdet. Vorwärts Genossen, geht aufmerksam, und wagt nur nicht um mich zu weinen! Vorwärts Genossen, geht aufmerksam, und wagt nur nicht um mich zu weinen!</p>
<p>Robert, chłopcze naszej wioski, wracaj do niej paść twe trzody; patrz, jak piękne klony, brzoźki! teraz na wsi kwiecień młody! Ja, bywało, o tej porze wdziękiem sioła oczy pieszczę. O, mój Boże! o, mój Boże! moja matka żyje jeszcze! Naprzód wiara, iść przytomnie! tylko wara płakać po mnie! naprzód wiara! iść przytomnie! tylko wara płakać po mnie!</p>	<p>Robert, du Junge aus unserem Dorf, geh zurück dorthin und weide deine Herde; sieh, wie schön die Ahorne, Birken, jetzt im Dorf ist der April jung! Es könnte sein, dass zu dieser Jahreszeit das Dorf mit seinem Charme meine Augen liebkost. O, mein Gott! O, mein Gott! Meine Mutter lebt noch! Vorwärts Genossen, geht aufmerksam, und wagt nur nicht um mich zu weinen! Vorwärts Genossen, geht aufmerksam, und wagt nur nicht um mich zu weinen!</p>
<p>Kto tam szlocha? znam po jęku: żona trębacza husarzy; niosłem syna jej na ręku, idąc z Moskwy w przedniej straży. Jej by przyszło w dzikim stepie zginąć w śnieżnej zawierusze, dziś niewiasta pacierz trzepie, niech się modli za mą duszę! Naprzód wiara, iść przytomnie! tylko wara płakać po mnie! naprzód wiara! iść przytomnie! tylko wara płakać po mnie!</p>	<p>Wer schluchzt dort? Ich erkenne es am Stöhnen: die Frau des Trompeters der Husaren; ich hielt ihren Sohn im Arm auf dem Weg von Moskau in vorderster Linie. Sie wäre in der wilden Steppe im Schneesturm gestorben, Heute leiert die Frau Gebete, möge sie für meine Seele beten! Vorwärts Genossen, geht aufmerksam, und wagt nur nicht um mich zu weinen! Vorwärts Genossen, geht aufmerksam, und wagt nur nicht um mich zu weinen!</p>
<p>Tam do licha! Fajka zgasła, o! nie jeszcze... już my w kole. Do szeregu! czekać hasła! Oczu wiązać nie pozwolę. Ej, kamraci, ej, najszczersi! wara płakać! broń gotowa; strzelać celnie w same piersi, i niech Pan Bóg was zachowa! Naprzód wiara, iść przytomnie! tylko wara płakać po mnie! naprzód wiara! iść przytomnie! tylko wara płakać po mnie!</p>	<p>Zum Teufel! Die Zigarette ist ausgegangen, Oh! Noch nicht... schon stehen wir im Kreis: In die Reihe! Auf das Kommando warten! Die Augen zu verhüllen erlaube ich nicht. Hej, Kameraden, hej, ihr Aufrichtigsten! Wagt nicht zu weinen! Die Waffe bereit; gezielt direkt in die Brust schießen, und möge der Herrgott euch bewahren! Vorwärts Genossen, geht aufmerksam, und wagt nur nicht um mich zu weinen! Vorwärts Genossen, geht aufmerksam, und wagt nur nicht um mich zu weinen!</p>

15. *Śpiewak w obcej stronie*

*Der Sänger in einer fremden Gegend*

śł. Józef Bohdan Zaleski (1802-1886)

Tekst polski	Tłumaczenie niemieckie
Nigdyż serce stęsknione mar minionych nie prześni? wiecznież w jedną gdzieś stronę zaczaruje me pieśni? Jak świat długi, szeroki, z lutnią moją podróżną zmieniam miejsca, widoki, ale zmieniam na próżno.	Träumt niemals ein sehnsuchtsvolles Herz von vergangenen Tagträumen? Werden sie ewig in irgendeine Richtung meine Lieder verzaubern? Wie ist doch die Welt lang und breit mit meiner Reiselaute wechsle ich Orte und Aussichten, aber ich wechsle sie vergebens.
Przez miejsc tyle, chwil tyle, każdy dla mnie zakątek, wszystkie, wszystkie tu chwile są bez wrażeń, pamiątek. I to serce, o dziwo! tak czujące dziś mało, indziej było tak żywo, tak płomiennie kochało.	Durch so viele Orte, so viele Momente, jedes Fleckchen für mich, alle, alle Momente hier sind ohne Eindrücke, ohne Erinnerungen. Und das Herz, wie seltsam, so wenig es heute fühlt, woanders schlug es so lebhaft, hat so flammend geliebt.
Ach, przed mokrą powieką darmo dzień mi tu płonie, wzrok jak pieśni daleko, wiecznie w jednej gdzieś stronie... Ku niej tęsknię z wieczora, ku niej tęsknię i płaczę, bom pożegnał nie wczora i nie jutro zobaczę!	Ach, vor dem feuchten Augenlid brennt vergebens mir hier der Tag, der Blick weit wie die Lieder, ewig in irgendeine Richtung... Ich sehne mich nach ihr am Abend, ich sehne mich nach ihr und weine, denn ich habe mich nicht gestern verabschiedet und werde sie nicht morgen sehen!

16. *Wieczorny dzwon*

*Abendglocke*

śł. Thomas Moore (1779-1852), przekł. ros. Iwan Kozłow (1779-1840),

przekł. pol. Stanisław August Lachowicz (1843-1861)

Tekst polski	Tłumaczenie niemieckie
Wieczorny dzwon, wieczorny dzwon! jak wiele dum obudza on o młodych dniach, o miejscach tych, gdziem kochał ją, gdzie ojców dom, gdzie przyjaciele, żegnając was, słyszałem dzwon ostatni raz.	Abendglocke, Abendglocke! Wie viele Gedanken er bringt Oh Jugendzeit, diese Orte, wo ich sie geliebt habe, wo der Väter Haus, und die Freunde sind, als ich mich von euch verabschiedete, lauschte ich der Glocke das letzte Mal!
Nie ujrzę już tych szczęśnych dni, choć pamięć ich tak świeżo tkwi, i wieleż ach! nie żyje już wesołych tych i młodych róż, i żaden ich nie zbudzi ton, nie zbudzi ich wieczorny dzwon.	Ich sehe diese glücklichen Tage nicht wieder, obwohl die Erinnerung an sie so frisch ist, und viele leben schon nicht mehr von diesen fröhlichen und jungen Rosen, und keine von ihnen weckt der Ton, es weckt sie nicht die Abendglocke.
Podobny czeka i mnie los, żałobną pieśń i smutku głos, w dolinie wiatr rozniesie wzdłuż i przejdzie poń wieszcz inny już, i już nie ja, lecz będzie on opiewać w dumach ostatni dzwon.	Ein ähnliches Schicksal erwartet auch mich, Trauergesang und Stimme der Traurigkeit, im Tal wird der Wind ihn tragen und nach ihm wird schon ein anderer Sänger kommen, und nicht mehr ich, aber er wird in Gedanken die letzte Glocke besingen!

17. *Znasz-li ten kraj*

***Kennst du das Land***

śł. Mignon Johanna Wolfganga von Goethe'go (1749-1832)

przekł. A. Mickiewicz

Tekst polski	Tłumaczenie niemieckie (nach J.W. von Goethe)
<p>Znasz li ten kraj, gdzie cytryna dojrzewa, pomarańcz blask zielone złoci drzewa, gdzie wieńcem bluszcz ruiny dawne stroi, gdzie buja laur i cyprys cicho stoi? Znasz li ten kraj? Ach, tam, o moja miła, tam był mi raj, pókiś ty ze mną była!</p>	<p>Kennst du das Land, wo die Zitronen blühn, im dunkeln Laub die Goldorangen glühn, ein sanfter Wind vom blauen Himmel weht, die Myrte still und hoch der Lorbeer steht, Kennst du es wohl? Dahin! Dahin möcht' ich mit dir, o mein Geliebter, ziehn!</p>
<p>Znasz li ten gmach, gdzie wielkich sto podwoi, gdzie kolumn rząd i tłum posągów stoi, a wszystkie mnie witają twarzą białą: pielgrzymie nasz, ach! co się z tobą stało? Znasz li ten kraj? Ach, tam, o mo ja miła, tam był mi raj, pókiś ty ze mną była!</p>	<p>Kennst du das Haus? Auf Säulen ruht sein Dach, es glänzt der Saal, es schimmert das Gemach, und Marmorbilder stehn und sehn mich an: was hat man dir, du armes Kind, getan? Kennst du es wohl? Dahin! Dahin möcht' ich mit dir, o mein Beschützer, ziehn.</p>
<p>Znasz li ten brzeg, gdzie po skalistych górach strudzony muł swej drogi szuka w chmurach, gdzie w głębi jam płomieniem wrą opoki, a z wierzchu skał w kaskadach grzmią potoki? Znasz li ten kraj? Ach, tam, o moja miła, tam byłby raj, gdybyś ty ze mną była!</p>	<p>Kennst du den Berg und seinen Wolkensteg? Das Maultier sucht im Nebel seinen Weg, in Höhlen wohnt der Drachen alte Brut, es stürzt der Fels und über ihn die Flut: kennst du ihn wohl? Dahin! Dahin Geht unser Weg; o Vater, laß uns ziehn!</p>

\* \* \*

18. aria Skołuby *Ten zegar stary* z opery *Straszny dwór*

Tekst polski	Tłumaczenie niemieckie
<p>Ten zegar stary, gdyby świat kuranty ciął jak z nut, zepsuty wszakże od stu lat nakręcać próżny trud. Lecz jeśli niespodzianie ktoś obcy tutaj stanie pan zegar, gdy zapieje kur dmie w rząd przedętych rur. Dziś zbudzi cię koncercik taki. Boisz się? Nie? Zażyj tabaki.</p>	<p>Diese alte Uhr schlägt wie ein Notenblatt, jedoch seit hundert Jahren kaputt vergebliche Mühe aufbringen. Aber wenn hier unerwartet ein Fremder steht Herr Uhr, während die Henne in eine Reihe kaputter Rohre bläst. Heute wird Sie ein solches Konzert aufwecken. Hast du Angst? Nein? Nimm den Schnupftabak.</p>

Tekst polski	Tłumaczenie niemieckie
<p>Te wielkie malowidła dwa na względzie wasze miej, Miecznika praprababka ta, ta praprababką tej. Przy obcych w nocnej dobie te praprababki obie wyłazą z ram, gdy pieje kur i nuż w zacięty spór. Niejednym się już dały we znaki. Strach waści? Nie? Zażyj tabaki.</p>	<p>Diese beiden großartigen Gemälde sehen Sie sich an, das ist die Ururgroßmutter von Miecznik, diese ist die Ur-Ur-Großmutter von dieser. Bei Fremden nachts kriechen diese Ururgroßmütter beide aus dem Rahmen gehen, wenn die Hühner krähen und tragen sie in einem heftigen Streit. Sie haben schon vielen ihren Tribut abverlangt. Ist Angst wichtig? Nein? Nimm den Schnupftabak.</p>